

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/176586,Konrad-Slusarski-Poprawianie-zdjec-w-niemieckiej-propagandzie.html>
27.02.2026, 18:37

Konrad Ślusarski: „Poprawianie” zdjęć w niemieckiej propagandzie

Władze III Rzeszy od początku wojny doceniały wagę propagandy i wykorzystywały ją najintensywniej ze wszystkich walczących państw. Czyniono to nie tylko przez odpowiednio redagowane komunikaty i informacje przekazywane w środkach przekazu (radio, gazety, komunikaty prasowe), ale też korzystano z nowych mediów wizualnych: filmu i fotografii.

09.01.2024

Goebbels poprzez kontrolowane przez siebie agencje fotograficzne (także niemieckie oddziały agencji zagranicznych – np. Associated Press czy Keystone Co.) rozsyłał masowo po kraju zdjęcia dostarczane mu przez kompanie propagandowe i komórki propagandy naczelnych dowództw wojskowych, reprodukowane następnie w gazetach i czasopismach. Miały kreować wśród obywateli pozytywny obraz wojny, ukazując sukcesy i zwycięstwa wojsk, bohaterskich żołnierzy i zasługi osób zaangażowanych w wysiłek wojenny w kraju. Często zdjęcie szło w ślad za komunikatem wojskowym lub administracji cywilnej.

Nazistów portret własny

W zbiorze fotografii pozostałym po b. Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu znajduje się duża kolekcja portretowych zdjęć niemieckich żołnierzy i oficerów z okresu II wojny światowej. Są to w zdecydowanej większości portrety osób, które zostały odznaczone wysokimi odznaczeniami wojennymi, głównie Krzyżem Rycerskim Krzyża Żelaznego i dodatkami do niego (Dębowym Liściem, Mieczami i Brylantami).

Portrety te były rozsyłane przez agencje fotograficzne po redakcjach prasowych przy okazji ogłaszania informacji o przyznaniu odznaczenia lub wymienieniu nazwiska delikwenta w komunikacie Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu (OKW) (co również było formą wyróżnienia). Prezentowane zdjęcia mają niewyjaśnione pochodzenie, lecz wszystko wskazuje, iż są częścią posiadanej przez GK części kolekcji niemieckich fotografii propagandowych, wchodzącej w skład zbiorów koncernu medialnego „Ilustrowany Kurier Codzienny”, jednego z głównych wydawców kontrolowanej przez Niemców prasy w okupowanej Polsce, tak polsko- jak i niemieckojęzycznej.

Okoliczności przejęcia części kolekcji przez GK są nieznane, gdyż dotąd nie odnaleziono w dokumentacji pozostałej po tej instytucji żadnych odnoszących się do tej kwestii wzmianek.



Dowódca III Korpusu Armijnego generał artylerii Curt Haase otrzymał Krzyż Rycerski Krzyża Żelaznego 8 czerwca 1940 r. po kampanii we Francji. Na odbitce agencji Heinricha Hoffmanna rozesłanej 12 czerwca widać reprodukcję

wcześniejszego, przedwojennego portretu generała, na którym namalowano odznaczenie farbami. Fot. z zasobu AIPN



Starszy kapral Oswin Göttert z 134 Dywizji Piechoty otrzymał Krzyż Rycerski Krzyża Żelaznego 7 września 1943 r. za zasługi w czasie walk z wojskami sowieckimi. Agencja (prawdopodobnie Scherl) wykorzystała wcześniejszy portret, na którym doklejono odznaczenie wycięte z innej fotografii. Jest to szczególnie widoczne na wyraźnie odcinającej się od tła wstążce, zawieszanej z odznaczeniem na szyi. Fot. z zasobu AIPN



Szeft sztabu X Korpusu Lotniczego i dowódca samolotu bombowego major Sztabu Generalnego Martin Harlinghausen z Krzyżem Rycerskim Krzyża Żelaznego nadanym 4 maja 1940 r. Preparując wcześniejszy portret naklejono na nim odznaczenie, wycięte prawdopodobnie z innej fotografii, pomijając odpowiednią dla niego wstęgę do zawieszenia na szyi.

Fotomontaż z hakenkreuzem

Potrzebny portret rzadko udawało się szybko wykonać i rozesłać po agencjach. Najczęściej delikwent był na dalekim froncie, a czasem... już nie żył. Sięgano więc po starsze jego fotografie lub zdjęcia portretowe znajdujące się w jego aktach osobowych (np. w komórkach personalnych dowództwa Wehrmachtu). Przed pracownikami agencji pozostało tylko zadanie zaktualizowania fotografii, a czasem jej ocenzurowania. Aktualizowanie polegało najczęściej na zmianie stopnia na właściwy (w końcu skoro mowa o majorze, nie może mieć on na zdjęciu dystynkcji porucznika) i dodawano odznaczenie.

Cenzurowanie polegało często na wymazaniu tła. Dodawanie robiono dwoma metodami: odznaczenie wycinano z innego zdjęcia, naklejano we właściwym miejscu, retuszowano farbami (np. dorabiano wstęgi na szyi, cieniowano, poprawiano styki wyciętego fragmentu z podkładem) i następnie tak spreparowane zdjęcie reprodukowano. Czasem po prostu domalowywano element farbami, tak jak to czyniono przy retuszowaniu stopnia na naramiennikach i patkach (w Luftwaffe czy SS).

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

► Kup: [Tomasz Stempowski, Konrad Wiesław Ślusarski, Zbiór fotografii Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej. Przewodnik archiwalny, t. 1: Przegląd zawartości, t. 2: Indeksy, Warszawa 2019](#)

► Zobacz też: [wystawa „II wojna światowa na Pomorzu Gdańskim w fotografiach i dokumentach IPN”](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

II wojna światowa

Artykuł